

Arabia Saudyjska zabiła kolejnego dziennikarza

12 listopada 2018

W zeszłym tygodniu, świat obiegła informacja, że Arabia Saudyjska zamordowała kolejnego dziennikarza, który zajmował się krytyką monarchii. Jednak najnowszy skandal dosięgnął również platformę społecznościową Twitter, która rzekomo chroni dane osobowe swoich użytkowników.

Dziennikarz i pisarz Turki Bin Abdul Aziz Al-Jasser zginął podczas tortur w więzieniu. Obywatel Arabii Saudyjskiej został zatrzymany w marcu bieżącego roku. Jego konto na „Twitterze” wciąż jest aktywne i śledzi je około 183 tysięcy użytkowników.

Turki Bin Abdul Aziz Al-Jasser krytykował monarchię za pośrednictwem „Twittera”, gdzie zamieszczał wpisy pod anonimowym kontem. Jednak władze Arabii Saudyjskiej w jakiś sposób namierzyły dysydenta i zamknęły go w więzieniu, gdzie został zabity. Brytyjski dziennik „Metro” powołując się na anonimowe źródło ujawnił kilka dni temu, że władze zdobyły dane osobowe saudyjskiego dziennikarza z biura „Twittera” w Dubaju.

Rzecznik portalu społecznościowego „Twitter” nie tylko odrzucił te oskarżenia – nie chce nawet komentować tej sprawy ze względu na... prywatność i bezpieczeństwo użytkowników. Tymczasem Arabia Saudyjska ucisza kolejnych swoich krytyków, stosując metody rodem z tzw. Państwa Islamskiego i nic, ani nikt nie staje jej na przeszkodzie. Afera goni aferę, a świat najwyraźniej boi się zareagować.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Metro.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl